

Protokół Nr 12/21
Z posiedzenia Komisji Skarg Wniosków i Petycji
z dnia 14 kwietnia 2021 roku

Posiedzenie komisji odbyło się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach. Na posiedzeniu Komisji Skarg Wniosków i Petycji było obecnych 4 członków komisji (w skład wchodzi 5 radnych) – nieobecny radny Roman Wilczek, który został wykluczony z posiedzenia Komisji z uwagi na jego pokrewieństwo z jednym z pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, zgodnie z oświadczeniem złożonym podczas posiedzenia komisji w dniu 15 marca 2021 r.

Na posiedzenie Komisji zaproszono następujące osoby:

1. Wójt Gminy Strzeleczki - Marek Pietruszka

Przewodniczący komisji Waldemar Weindich przywitał obecnych, otworzył posiedzenie, stwierdził prawomocność obrad i przedstawił tematy posiedzenia, tj:

- 1) Wysłuchanie strony w przedmiotowej skardze;
- 2) Analiza zebranych materiałów;
- 3) Wyznaczenie terminu na rozstrzygnięcie petycji obywatelskiej;
- 4) sprawy bieżące.

Ad. 1. Wysłuchanie przez Komisję Skarg Wniosków i Petycji Wójta Gminy Strzeleczki – Pana Marka Pietruszkę. Przebieg dyskusji w sprawie:

Przewodniczący KSWiP zapytał czy skarżony zapoznał się ze skargą Kierownika i Pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy w Strzeleczkach na czynności Wójta Gminy Strzeleczki.

Wójt Gminy odpowiedział, że zapoznał się ze skargą a także z protokołem Nr 10/21 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 22 marca 2021 r.

Wójt odniósł się do protokołu Nr 10/21, wskazał, że zarzucano, że sprawa miała być skierowana do Państwowej Inspekcji Pracy, co nie zostało to wykonane, a także że nikogo nie poinformowano co ze sprawą się dzieje. Wójt wskazał, że sprawa została przekazana do Państwowej Inspekcji Pracy przez Wojewodę Opolskiego, co oznacza, że jeśli przekazała to jedna instancja, to nie musi tego robić druga. Przypomniał, że informacja o tym, że sprawa została przekazana przez Wojewodę Opolskiego do Państwowej Inspekcji Pracy została przekazana podczas Komisji Samorządowej Rady Gminy.

Radny Krzysztof Robota wskazał, że należy skupić się na trzech zarzutach, które wskazał Wojewoda Opolski.

Przewodniczący KSWiP powiedział, żeby omówić skargę należy skupić się także na tym co zostało już powiedziane w sprawie. Wskazał, że kwestia przekazania sprawy została omówiona wcześniej, jednak są dowody, że Wojewoda Opolski przesłał tę skargę do Inspekcji Pracy, o czym komisja wie.

Wójt Gminy dodał, że nikt nie został oszukany, gdyż Wojewoda przekazał sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy. Ponadto przekazane zostało to na Sesji Rady Gminy.

Skarżony zapytał czy zostało przedstawione pisemne pełnomocnictwo pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej dla [REDAKTOWANE], na które się powoływała.

Przewodniczący KSWiP powiedział, że nie było pisemnego, Komisja przyjęła tylko oświadczenie ustne, które w ich opinii wystarczyło.

Wójt Gminy odniósł się do zarzutu, jakoby nie był dokonany wpis osoby do kontaktu. Rzeczywiście osobą do kontaktu wyznaczoną przez Wojewodę miał być Kierownik GOPS, ale także jej zastępca lub którykolwiek z pracowników Ośrodka. Przypomniał, że to był początek pandemii, panował duży chaos. Wskazał, że sam i cała załoga Urzędu pracowała cały czas. Realizowali zadania, które nie do końca leżały w kompetencji Urzędu Gminy, ale w sytuacji nadzwyczajnej, w której się znaleźli uważał, że jest to konieczne, aby się tak zachować. Najważniejszym celem było przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa medycznego, bezpieczeństwa ciągłości zaopatrzenia w wodę, w środki bezpieczeństwa. Dziś spogląda się na tę sytuację z perspektywy czasu, jednak warto przypomnieć sobie okres w marcu 2020 roku. Wskazał, że była panika, że sklepów w ekspresowym tempie znikały wszystkie produkty, w tym żywność, środki czystości itd. Wiedział, że na terenie gminy jest spora grupa seniorów, którzy nie mają rodziny i są nieporadni. Wskazał, że jeśli ta sytuacja była stresująca dla ludzi młodych, to co czuły osoby które mają 70 czy 75 lat i muszą normalnie funkcjonować. Wójt Gminy powołał się na art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który mówi w punkcie 3 „*Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku*”. Punkt 4 Art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski mówi: „*Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska*”. – Załącznik nr 2.

Przypomniał także, że Wojewoda Opolski przekazał pismo, w którym na 10 poleceń wydanych dla różnych organów i instytucji do Ośrodka Pomocy Społecznej trafiało bezpośrednio 5. Ma pewne wątpliwości co do ich realizacji.

Odnosił się do wypowiedzi Pracownika GOPS, gdzie wskazano, „*że mając zalecenia Wojewody, że absolutnie nie mogą chodzić w teren*” – w tym piśmie brak jest takiego stwierdzenia. Osobiście po godzinach pracy chodził, pytał, dzwonił czy ktoś nie potrzebuje pomocy. Robił zakupy, dostarczał maseczki, środki opatrunkowe czy inne rzeczy, pomimo tego, że nie leży to w jego kompetencjach i nie jest jego obowiązek.

Przewodniczący KSWiP dodał, że zwrócił się z pismem do Skarżącej o wskazanie pism Wojewody, w których zakazywał wyjścia w teren. Członkowie Komisji otrzymali te pisma drogą elektroniczną. Pisma te stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. Przewodniczący wskazał, że wynika z nich żeby ograniczyć kontakt, tj. w momencie gdy nie ma takiej potrzeby kontaktu osobistego należy tego nie robić. W żadnym z tych pism nie ma słowa „*zabraniam, zakazuje*” czy innych podobnych.

Radny Krzysztof Robota dodał, że Wojewoda w pismach wskazywał kontakt głównie telefoniczny.

Radny Michał Jenek dopowiedział, Wojewoda że rekomendował taką formę.

Wójt odniósł się, że ze strony przedstawiciela GOPS padło stwierdzenie, że „*absolutnie nie możemy chodzić w teren.*” Zapytał jak pomoc społeczna może funkcjonować telefonicznie.

Następnie odniósł się do zarzutu, że nic nie działało, m.in. w zakresie kultury, na co wskazał przez Wójta, że to nieprawda, gdyż można wejść na stronę internetową Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleckach, tam były prowadzone zajęcia online. Ponadto przypomniał, że w czasie kiedy pandemia szalała, Gminny Ośrodek Kultury realizował ogromne przedsięwzięcie ze wsparciem środków unijnych jakim była przebudowa Domu Kultury w Raclawiczkach. Zaznaczył, że w momencie gdy była konieczność wsparcia całego systemu ochrony zdrowia, przede wszystkim poprzez dostarczanie masek czy innych rzeczy, to pracownicy Ośrodka Kultury nie odmówili pomocy, więc to nie jest prawdą, że kultura nie funkcjonowała.

Wójt odniósł się do stwierdzenia, że inne ośrodki pomocy społecznej nie pracowały, zapraszając członków komisji do prześledzenia jak funkcjonowały inne ośrodki pomocy społecznej w innych gminach. Zaznaczył, że funkcjonowały ze zdwojoną siłą. To był stan nadzwyczajny, którego nikt nie znał i nie pamiętał. Była to sytuacja, w której nie wiadomo co będzie dalej.

Przewodniczący KSWiP powiedział, że wynikało to z pisma Wojewody Opolskiego z 16 marca 2020 r. gdzie Gminy mają się dołączyć do współpracy.

Radny Krzysztof Robota wskazał, że podczas wysłuchania strony Skarżącej wynikało, że Ośrodek funkcjonował.

Wójt Gminy powiedział, że Ośrodek Pomocy był zamknięty, a funkcjonowało tylko telefonicznie. W rzeczywistości ludzie nie dzwonili do Ośrodka Pomocy Społecznej tylko dzwonili do niego „*Panie Wójcie prosimy o pomoc*”. Zawsze działało się tak, że jeśli Wójt nie schodził do Ośrodka to nic się nie działo. Tłumaczono to tym, że „*mamy wytyczne Wojewody, które absolutnie zabraniają nam wyjścia*”.

Skarżony zapytał od czego jest Ośrodek Pomocy Społecznej, jakie pełni zadania i jakie pełni funkcje. Zaznaczył, że nie jest to punkt telefonicznej konsultacji, jest od tego żeby pomóc obywatelom, mieszkańcom, wyjść w teren. W szczególności w tej trudnej sytuacji. Osobiście nie uchylał się przed tym. W momencie jak pojawiły się pierwsze zachorowania na COVID na terenie gminy, zaznaczył, że żyjemy w małej gminie, więc jak się dowiedział, poprosił o dostarczenie środków opatrunkowych, jedzenie, środki chemiczne, czystości itp. dla tych mieszkańców. Nikt nie mówił, że należy tam wejść, ale dziś są komunikatory internetowe typu Messenger, WhatsApp, które umożliwiają kontakt. Ta pomoc została odmówiona przez Ośrodek, w rezultacie Wójt skontaktował się z tymi osobami pisząc: „*Wiem jaka jest sytuacja, czy Państwo potrzebujecie pomocy.*” Otrzymał odpowiedź, że potrzeba pomocy i listę rzeczy. Wskazał, że część zakupił ze środków prywatnych, część materiałów takie jak środki dezynfekujące, rękawiczki, maseczki skompletowano i wraz z Sekretarzem Gminy pojechali do potrzebujących, powiesili paczkę na ogrodzeniu, poinformowali na Messengerze że można odebrać i pojechaliśmy dalej. Zapytał czy to zadanie Wójta czy powinien to robić OPS? Jeśli jest podejście, że jesteśmy tylko od konsultacji telefonicznych, to co by się wydarzyło gdyby w ten sam sposób zaczęły funkcjonować służba zdrowia, straż pożarna, policja, wojsko – jednym słowem służby porządkowe. Wskazał, że administracja jest tarczą tych ludzi, szczególnie starszych i nieporadnych oraz w takich ciężkich sytuacjach. Należy cofnąć się do ubiegłego roku i zrozumieć sytuację jaka była.

Wójt powiedział, że po godzinach pracy rozwoził maseczki. Zostały zamówione płyny dezynfekcyjne, których wtedy nie było co stanowiło duży problem. Robiono zapasy, pracowano

wtedy po 24 godziny na dobę. Przypomniął, że w trakcie stanu epidemicznego była także powódź co stanowiło kolejną sytuację kryzysową.

Wójt nawiązał do wątku kobiety, powiedział, że jadąc do pracy około godziny 8, zauważył starszą kobietę, około 75 lat, idącą z torbami. Zatrzymał się i zapytał dokąd idzie i dlaczego pieszo. Powiedziała, że nie ma jej kto pomóc, a na pytanie o Ośrodek Pomocy Społecznej machnęła ręką. Wiedział, że mieszka daleko, około 3 km. Zawiózł ją do domu. Zapytał czy jest potrzebna pomoc, dostał odpowiedź „*tak Panie Wójcie jest potrzebna pomoc, potrzebuję jakoś dojechać do lekarza, nie mam jak*”. Zaoferował pomoc, poszedł do GOPS i poprosił aby ośrodek zorganizował dojazd do lekarza. W związku z tym otrzymał pismo, datowane na 2 kwietnia 2020 roku, z którego wynikało, że wyznaczenie przez Pana Wójta do wykonania tego zadania pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej nie jest możliwe gdyż pracownicy GOPS nie posiadają uprawnień do przewożenia osób wskazanym samochodem służbowym (załącznik nr 4). Powiedział, że tą panią do lekarza zawieźli wolontariusze. Jako Wójt poinformował Kierownika Ośrodka o podjęciu działań, gdyż pani ma termin w poradni, następny termin będzie za dwa lata, a nie została pomoc udzielona. Zapytał czy naprawdę trzeba korzystać z pomocy wolontariuszy w takich przypadkach? Czy mają jechać osoby z zewnątrz, nie związane z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej czy Urzędem?

Wójt powiedział, że została sporządzona notatka służbowa przez Pracownika OPS. Zaznaczone jest tam, że pracownik GOPS była u pani w Strzeleckach, porozmawiała. Jednak Wójt zaznacza, że sytuacja miała miejsce dzień bądź dwa po jego interwencji. Powiedział, że pracownicy socjalni mają wyznaczone rewiry aby orientować się w sytuacji, gdyż takie jest ich zadanie. Zapytał czy należało czekać aż wszystko pozamykają i starsze osoby poumierają z głodu, z braku dostępu do opieki medycznej, by później usłyszeć co robił Wójt, gdzie była opieka społeczna? Przypomina, że były kiedyś już sytuacje na terenie gminy, że poumierają osoby starsze zaniedbane.

Radny Krzysztof Robota powiedział, że najwięcej pomagali sąsiedzi i osoby, które znały schorowanych.

Wójt odniósł się do stwierdzenia że ludzie otrzymują pomoc od swoich sąsiadów. Zgodził się z tym, ale to nie sąsiedzi powinni nosić ciężar pomocy tylko pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej są od tego.

W kwestii programu „nie-sami-dzielni” Wójt ze swojej strony przekazał informację, że Skarżąca przekazała pismo wyjaśniające, (załącznik nr 5), w którym wskazała dlaczego nie przystąpili do wyżej wymienionego programu. Odczytał wyjaśnienia.

Zwrócił uwagę, że w momencie kiedy sklepy były wyczyszczone z żywności, środków czystości i chemicznych, nie było rękawiczek i środków dezynfekcyjnych dostał informację, że na terenie gminy nie ma ani jednej osoby potrzebującej.

Kolejny zarzut dotyczył braku możliwości rozmowy z Wójtem. Wskazał, że każdy pracownik czy Urzędu Gminy, Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnej Biblioteki Publicznej czy Gminnego Ośrodka Kultury może w każdym momencie z nim porozmawiać. Czasami może być niedostępny, ale nikt się nigdy nie zapisywał. Powiedział, że na każdym jego piśmie kierowanym do OPS widać adnotację „PM” co oznacza „Proszę mówić”. Zaznaczył, że czasem przez tydzień czasu nikt nie przychodził z Ośrodka. W tym samym czasie nie było Księgowej, co groziło paraliżem całej jednostki. Pracownicy poodchodzili na kwarantannę, więc zapytał kto miał na siebie wziąć ten ciężar noszenia pomocy społecznej w każdym wymiarze?

Wójt odniósł się do wątku, w którym Pracownik GOPS wskazywała, że ciągłość pracy była zachowana, ale dziewczyny wymiotowały, pojawiły się zawroty głowy. Były na zwolnieniach psychiatrycznych, na których było uwzględnione, że przez sytuację z Wójtem. Skarżony powiedział, że sytuacja w Ośrodku Pomocy Społecznej jest niewesoła od lat, są tam osoby skonfliktowane, które wpływają na jakość pracy zespołu. Zacytował zapis z notatki służbowej z czerwca 2016 roku (załącznik nr 6), który dotyczył bardzo trudnej sytuacji w Ośrodku, wskazywał na złą atmosferę, brak komunikacji, brak awansów, faworyzowanie itp. Zaznaczone jest, że stres w pracy był tak duży, że pracownicy zaczęli częściej chorować, pojawiły się spotkania z psychologiem. Sytuacja ta stawała się nie do zniesienia dla pracowników, dlatego poinformowali o tym Wójta, który zdecydował się na rozmowę z kierownikiem.

Radny Krzysztof Robota wskazał, że nie dotyczy to tej skargi, ponieważ okres tej sprawy to marzec i kwiecień 2020 roku oraz stronami tego postępowania są tylko Kierownik i pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Strzelecзки oraz Wójt Gminy Strzelecзки.

Przewodniczący KSWiP powiedział, że w skardze jest punkt dotyczący zastraszania, jest mowa o tym, że Wójt zastrasza i ma negatywny wpływ na pracę ośrodka, zaś okazuje się, że sytuacja konfliktowa jest od lat wewnątrz.

Wójt powiedział, że należy spojrzeć na funkcjonowanie tej jednostki od kilku lat.

Odniósł się także do zarzutu dotyczącego pracy z seniorami. Z jednej strony pracownik mówi, że pracuje tylko telefonicznie z drugiej strony mówił, że chciał zajmować się seniorami w okresie pandemii, gdzie osoby starsze są szczególnie narażone. Stwierdził, że jest to niekonsekwencja.

Wójt opowiedział, że program „NIE-SAMI-DZIELNI” był programem realizowanym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu. Wójt po otrzymaniu informacji z ROPS poprosił na rozmowę Kierownika OPS, zapytał czy przystępujemy do programu, otrzymał odpowiedź, że tak. Powiedział, że udostępnił informacje na fanpage na facebook-u, która jest do dziś dostępna (załącznik nr 7). Informację udostępnił gdyż otrzymał potwierdzenie od Skarżącej o realizacji programu. Udało się to załatwić, ale gdyby jednak tego nie było, wyciągnąłby własne środki prywatne, aby to opłacić. W sytuacji nadzwyczajnej nie są ważne środki finansowe, ale bezpieczeństwo tych ludzi.

Wójt odniósł się do sytuacji z pracownikiem oraz krzykiem na klienta. Powiedział, że schodził na dół, usłyszał głośny krzyk, zapytał co się działo, na krześle siedział klient strasznie przestraszony, na którego był mocno podniesiony krzyk przez pracownika GOPS. Zapytał dlaczego pani krzyczy to otrzymał informację „ja nie krzyczę.” Klient się cały trząsał. Po wyjściu z GOPS-u klient przyszedł do mnie i podziękował za interwencję. Tak wyglądała rzeczywistość.

Wójt ustosunkował się także do stwierdzenia, że Pracownik GOPS „*reprezentowała całą załogę, Kierowniczka odchodzi, a ja jestem na urlopie macierzyńskim, czyli tak jakby poza tym układem.*” – Zapytał o jakim układzie mowa?

W dniu 20 sierpnia 2020 roku Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zwrócił się do Wójta o udostępnienie busa wraz z kierowcą na przejazd do Banku Żywności do Luboszc. (załącznik nr 8). Zarzucano mu, że nie współpracuje z GOPS, jednak za każdym razem gdy był wyjazd po żywność do dyspozycji OPS byli pracownicy Urzędu Gminy, samochód. Zdarzyło się, że osobiście rozładowywał tą żywność. Cały Urząd i Ośrodek Kultury

zaangażował się do roznoszenia maseczek. Nigdy nie było odmowy pomocy ze strony Urzędu, bo czuliśmy potrzebę pomocy. Podobnie było np. z dowożeniem dzieci objętymi programami, organizacjami spotkań integracyjnych, spotkaniami świątecznymi. Do tych zadań angażował się także GOK czy Wójt. Współpraca pomiędzy jednostkami była od lat. Powiedział, że warto zrobić sobie zestawienie ile osób odeszło z GOPS-u w latach 2014-2019.

Przewodniczący KSWiP zapytał czy ktoś ma jakieś pytanie do Wójta. Radni odpowiedzieli, że nie mają więcej pytań.

Przewodniczący KSWiP zapytał o prowadzenie pojedynczo rozmów z pracownikami mającymi charakter wymuszenia do przyznania się, bądź wskazania innego pracownika, który podał prasie informacje o Wójcie i napisał artykuł, strasząc przy tym zwolnieniem z pracy, czy miała miejsce takie sytuacje?

Wójt odpowiedział, że absolutnie nie jest to prawdą. Powiedział, że pojawiły się artykuły w prasie, które mówiły nieprawdę, że nie było środków dezynfekcyjnych, środków ochrony osobistej. W każdym pomieszczeniu takie środki były, ponadto upewnił się podczas rozmów z pracownikami, czy aby na pewno są te środki, czy czegoś potrzeba.

Przewodniczący KSWiP zapytał o cedowanie zadań związanych z koronawirusem tylko i wyłącznie na ośrodek pomocy społecznej m.in. poprzez wydawanie polecenia napisania pisma do Wojewody o zagrożeniu ścieków w Centrum Terapii Nerwic w Mosznej.

Wójt powiedział, że jest to ewidentne kłamstwo, przypomniał, że w tamtym czasie w Centrum Terapii Nerwic powstał ośrodek kwarantanny, odosobnienia, w którym miały przebywać osoby na kwarantannie. Zaznaczył, że oczyszczalnia ścieków przy tym Ośrodku była już własnością gminy. Pismo to zostało sporządzone przez Kierownika Referatu ds. Gospodarki Komunalnej i Nieruchomości a jedynie Wójt poprosił Ośrodek Pomocy Społecznej o wysłanie tego pisma w ramach pomocy.

Przewodniczący KSWiP poprosił o odniesienie się do zarzutu o brak wskazania przez Wójta obiektu na ewentualny magazyn żywności dla osób będących na kwarantannie.

Wójt powiedział, że to również nie jest prawdą, gdyż wskazywał miejsca w Ośrodku Kultury, pomieszczenia gospodarcze na ulicy Młyńskiej w Strzeleczkach, których właścicielem jest gmina. Wskazywał także pomieszczenia świetlicy, która mieści się w budynku OSP.

Przewodniczący KSWiP zapytał o zarzut dotyczący grózb Wójta w kwestii utraty pracy pracowników ośrodka spowodowane ewentualną absencją chorobową.

Wójt powiedział, że takich sytuacji nie było. Był niezadowolony z sytuacji, że w momencie zagrożenia pracownicy przebywają na zwolnieniach lekarskich. W jego opinii wielu pracowników z tego korzystało, a bał się sytuacji, w której pomoc społeczna nie będzie funkcjonowała. Nie wiadomo było ile te zwolnienia będą trwały. Jego obowiązkiem jako Wójta jest zagwarantowanie ciągłości, stąd były zapytania kto ma jakie zwolnienia, tylko i wyłącznie z obawy o funkcjonowanie Ośrodka w tym szczególnym czasie.

Przewodniczący KSWiP zapytał o wydanie polecenia pracownikom ośrodka zawiezienia prywatnym samochodem chorej seniorki do poradni chirurgicznej w Krapkowicach.

Wójt powiedział, że absolutnie nie było mowy o prywatnym samochodzie. Kierownik w piśmie zaznaczyła, że pracownik nie pojedzie samochodem służbowym ze względu na brak uprawnień.

Przewodniczący KSWiP zapytał o wydanie polecenia pisania raportów w dniu 25 marca 2020 roku a od dnia 26 marca 2020 roku godzinowych raportów dziennych dla wszystkich pracowników Ośrodka.

Wójt zaznaczył, że pracownicy Ośrodka wskazywali, że mają wytyczne Wojewody o absolutnym zakazie wychodzenia w teren, co okazało się nieprawdą zgodnie z dokumentami Wojewody. Osobiście chciał wiedzieć co się dzieje w GOPS w tym czasie, kiedy panuje niebezpieczna sytuacja epidemiologiczna. Powiedział, że pracodawca ma prawo wiedzieć co się dzieje w poszczególnych jednostkach. To było polecenie wydane dla Kierownika.

Przewodniczący KSWiP zapytał o polecenie jednemu pracownikowi podania w raportach danych osobowych osób, wobec których prowadzone są działania w ramach „Niebieskiej Karty” oraz rozmów wspierających z seniorami i osób uczestniczących w mediacjach.

Wójt powiedział, że jest to kłamstwo. Wie czym są dane osobowe i dane wrażliwe. Poprosił tylko o ilość spraw, gdyż mówiono, że jest takie obciążenie telefoniczne, że pracownicy nie są w stanie wyjść w teren. Dlatego chciał się tylko zorientować w tym ile jest tej pracy rzeczywiście, stąd wynikała prośba do Kierownika o sporządzanie takich raportów. Nigdy nie żądał danych osobowych.

Przewodniczący KSWiP zapytał o wydanie polecenia na zebraniu kierowników urzędu i jednostek do stawienia się w pracy osób przebywających na zasiłku opiekuńczym.

Wójt powiedział, że było takie spotkanie a także rozmowa o sytuacji, w której księgowa nie ma zastępstwa co może spowodować paraliż jednostki. Poprosił o przeprowadzenie rozmowy, czy aby nie ma możliwości aby któraś mama czy siostra zajęły się opieką nad dzieckiem, żeby zagwarantować pracę tej jednostki. Była to jedynie sugestia, gdyż wiedział, że pracownicy Urzędu w ten sposób robili.

Przewodniczący KSWiP zapytał o stwierdzenia na podstawie raportów, że pracownicy socjalni wykonują za mało czynności służbowych, w związku z czym mają chodzić w teren, wbrew procedurom Wojewody.

Wójt odniósł się do procedur Wojewody, o których była już mowa wcześniej. Bardzo prosił, aby pracownicy wychodzili w teren i orientowali się w tym, co się dzieje gdyż obciążenia psychiczne jak i fizyczne dla tych ludzi były straszne. Nie chciał dopuścić do sytuacji, w której się dowie, że osoba w starszym wieku, schorowana zmarła z powodu braku dostępu do żywności, opieki medycznej czy też nikt się nie upewnił co z nią. Do takiej sytuacji nie chciał doprowadzić. Sam chodził w teren.

Radny Krzysztof Robota powiedział, że z pism Wojewody wynikało, żeby głównie kontaktować się telefonicznie.

Przewodniczący KSWiP powiedział, o preferowanej formie kontaktu, aczkolwiek samo wyjście nie zmusza do kontaktu osobistego, ale z zachowaniem odpowiedniej odległości.

Przewodniczący KSWiP zapytał o zarzut żądania pod nieobecność kierownika od głównej księgowej wszystkich oświadczeń i terminów przebywania jej na zasiłku opiekuńczym

Wójt powiedział, że nie przypomina sobie takiej sytuacji.

Przewodniczący KSWiP zapytał o wydawanie poleceń pracownikom wbrew wytycznym Wojewody dotyczących sposobu postępowania wobec osób zarażonych koronawirusem. Odczytał notatkę pracownika z 23 kwietnia 2020 roku.

Wójt odniósł się, że rzeczywiście poprosił pracowników o pojechanie do tych ludzi, a w momencie odmowy pojedzie tam osobiście. W rezultacie jechał wraz z panem Sekretarzem. Powtórzył, że zdrowie i życie mieszkańców jest dla niego najważniejsze.

Przewodniczący KSWiP zapytał o ujawnienie danych osobowych osoby zakażonej koronawirusem, pomimo tego, że nie była ona zweryfikowana na liście sanepidu.

Wójt powiedział, że mieszkamy w małym społeczeństwie. Po otrzymaniu takiej informacji skorzystał z aplikacji Messenger i napisał do tych Państwa, zapytał czy te informacje, które dotarły pocztą pantoflową są prawdziwe co potwierdzili. Zapytał także czy potrzebują wsparcia i jakiego wsparcia. Otrzymał informację, że potrzebowaliby wsparcia w postaci środków czystości, rękawiczek, środków dezynfekujących itp. Podkreślił, że był tam osobiście z Sekretarzem Gminy, bez bezpośredniego kontaktu. Informowali również przez wiadomość, że środki zostały zostawione. Przekazanie tych rzeczy było zrobione bezkontaktowo.

Przewodniczący KSWiP zapytał o polecenie Wójta do pracownika socjalnego wydawania gorącego posiłku z projektu 'Nie-sami-dzielni' pomimo tego, że nie została ustalona telefonicznie sytuacja życiowa osoby zakażonej.

Wójt wskazał, że tak na pewno nie było. Sam wcześniej pracował w funduszach unijnych i zna procedury takich programów. Jedynie prosił o ustalenie, czy ta osoba się kwalifikuje czy nie. Jeśli okazałoby się, że ta osoba się nie kwalifikuje był w stanie wyciągnąć własne środki prywatne, by pokryć te koszty, jeśli pomoc jest potrzebna.

Przewodniczący KSWiP powiedział, że zostało wszystko omówione i wyjaśnione. Zapytał radnych czy mają jakieś pytania.

Członkowie Komisji powiedzieli że nie mieli więcej pytań.

Na tym etapie zakończono wysłuchanie strony oskarżonej.

Ad.2. Po wyjściu Wójta Gminy Strzeleczeckiej komisja przeszła do kolejnego etapu prac związanych z rozstrzygnięciem skargi.

Przewodniczący KSWiP powiedział, że warto zaznajomić się z nowymi dowodami wskazanymi przez Skarżonego.

Radny Krzysztof Robota powiedział, że notatka z 2016 roku nie ma nic wspólnego ze sprawą i nie należy brać pod uwagę tego dowodu.

Przewodniczący KSWiP powiedział, że każdy może przedstawić swoje stanowisko i wskazać dowody.

Radni zgodnie ustalili, że należy przeanalizować zgromadzone materiały a ostateczne stanowisko przedstawią na kolejnym posiedzeniu.

Ad.3. Komisja zaznaczyła, że otrzymała petycję dot. utworzenia oddziału 7 klasy w Szkole Podstawowej w Komornikach, jednak muszą powiadomić wykluczonego członka i w związku z tym wyznaczają nowy termin na jej rozpatrzenie.

Komisja ustaliła aby wystosować pismo do Wójta Gminy z prośbą o wskazanie kosztów utworzenia jednej klasy.

Ad.4. Komisja wyznaczyła nowy termin posiedzenia na 19 kwietnia 2021 roku o godzinie 10.00.

Więcej spraw bieżących nie zgłoszono.

Radni nie mieli pytań.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący zamknął obrady. Posiedzenie Komisji trwało od godziny 10.00 do godziny 12.00.


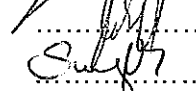

Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji


Waldemar Weindich

Członkowie komisji:

1. Michał Jenek
2. Krzysztof Robota
3. Manfred Suchy
4. Roman Wilczek


.....

.....

.....
nieobecny

Protokolowała:

Klaudia Lipka – podinspektor ds. obsługi Rady Gminy

Załączniki:

1. Lista obecności,
2. Art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
3. Pismo Wojewody Opolskiego z 16.03.2020 r.,
4. Pismo Kierownika GOPS z 02.04.2020 r.,
5. Pismo Kierownika GOPS z 01.04.2020 r.,
6. Notatka służbowa pracowników GOPS z 08.06.2016 r.,
7. Screen-y z facebook-a,
8. Pismo Kierownika GOPS z 20.08.2020.

10/17/2011 11:17 AM

